

## **Michał Garsztka**

*Piotr W. Juchacz, Roman Kozłowski (Hrgs.), Freiheit und Verantwortung. Moral, Recht und Politik, Frankfurt am Main: Peter Lang Verlag 2002, Reihe: DIA-LOGOS: Schriften zu Philosophie und Sozialwissenschaften, Band 1, s. 294.*

Książka *Freiheit und Verantwortung. Moral, Recht und Politik* jest pierwszym tomem wydawanej od minionego roku przez międzynarodowe wydawnictwo naukowe Peter Lang serii *DIA-LOGOS: Schriften zu Philosophie und Sozialwissenschaften*. Jej redaktorami są Tadeusz Buksiński oraz Piotr W. Juchacz z Instytutu Filozofii UAM. *DIA-LOGOS* ma być, jak piszą sami wydawcy, forum dyskusyjnym, na którym głos zabierać mają przedstawiciele wszystkich nauk społecznych: filozofowie, socjologowie, politolodzy, kulturoznawcy, prawnicy i ekonomiści. Zamiarem wydawców jest stworzenie płaszczyzny dla „wspólnego i wielostronnego podejmowania problemów i wyzwań, stojących przed współczesnym światem”, a możliwe jest to tylko poprzez interdyscyplinarne badania i międzynarodową współpracę. U progu nowego wieku, w globalizującym się świecie, rozumienie najistotniejszych problemów europejskich państw i społeczeństw, możliwe jest jedynie na drodze intensywnej wymiany idei. Dla wydawców kluczową sprawą są zmiany, które zastaliśmy na przełomie wieków, płynące z nich nadzieje, ale przede wszystkim zagrożenia. Chodzi zarówno o „upadek komunizmu, transformację ustrojową, powstanie demokratycznego i obywatelskiego społeczeństwa w krajach tzw. realnego socjalizmu”, jak i zmierzch państwa socjalnego oraz kryzys myślenia politycznego w zachodnich demokracjach. Ogniwem spajającym wszystkie te kwestie jest polityczna i ekonomiczna globalizacja i jej konsekwencje, zarówno pozytywne, jak i negatywne, dla państw, społeczeństw i narodów. Wydawcy zwracają również uwagę na nowe realia, które niesie dla równouprawnionego, europejskiego dialogu wejście krajów Europy Środkowo-wschodniej do Unii Europejskiej. Celem serii jest także umożliwienie dialogu z „podmiotami i dyskursami dotychczas uznawanymi jedynie za peryferyjne i marginalne”. Seria *DIA-LOGOS* nie ma za zadanie reprezentować żadnych konkretnych ideologii czy prądów, lecz ma być otwarta na wszelkie „dyskursy i sposoby myślenia, których celem jest zrozumienie nie współczesnego świata”.

*Freiheit und Verantwortung* to pierwszy z trzech wydanych dotychczas tomów serii. Książka stanowi plon międzynarodowej konferencji *Freiheit*

*und Verantwortung*, która odbyła się w listopadzie 2000 roku w Poznaniu. Jej organizatorami, a zarazem redaktorami tomu są Roman Kozłowski oraz Piotr W. Juchacz z IF UAM. Autorzy tekstów pochodzą głównie z ośrodków europejskich, ale także z Meksyku i Stanów Zjednoczonych. Tematyka tekstów, jak i ujęcie problemu wolności i odpowiedzialności są bardzo różne, począwszy od typowo historyczno-filozoficznych analiz poprzez dialog ze współczesnymi stanowiskami, aż po autorskie rozważania najbardziej aktualnych problemów.

Książkę otwiera artykuł Tadeusza Buksińskiego z UAM pod znamienym tytułem *Non possumus*. Po subtelnej analizie zakresu i przedmiotu terminu „odpowiedzialność”, autor nie wdaje się w rozwiązanie któregoś z konkretnych problemów. Powołując się na Webera, Jonasa czy Apla konstatuje, że odpowiedzialność idzie zawsze w parze z racjonalnością i kalkulacyjnością działań. Łączy się ona z przyznawaniem przedmiotom czy stanom pewnych wartości, które pociągają za sobą określone zaangażowanie. W konsekwencji tego musi dojść do konfliktu pomiędzy odpowiedzialnymi podmiotami i ustanowienia hierarchii określającej, które z podjętych działań będą bardziej właściwe, co oznacza często poświęcenie innych dóbr w imię samej tylko odpowiedzialności. Autor na podstawie tego wyводу nie tylko konstatuje, że teza Webera o wyższości etyki odpowiedzialności nad etyką przekonania jest niesłuszna, ale przewrotnie stwierdza, że „etyka odpowiedzialności w rozumieniu Webera nie jest w istocie etyką, lecz raczej formą ideologii usprawiedliwiającej dowolność działań”. Podstawą dalszego wyводу jest paradoksalne stwierdzenie, że by naprawdę być odpowiedzialnym, należy w istocie nie być odpowiedzialnym. Autor widzi bowiem w człowieku nie tylko racjonalny podmiot, który postępując odpowiedzialnie w istocie kalkuluje korzyści, czy to własne, czy to rodziny, społeczeństwa bądź jakiegokolwiek inne, lecz jest również moralny, a bycie moralnym oznacza pewną tożsamość, niezłomność i bezkompromisowość w przekonaniach. Kolejnym paradoksem jest stwierdzenie, że opresyjność czy zniewolenie stwarza warunki, a nawet zmusza do takiego działania. W warunkach wolności stajemy się bowiem jedynie kalkulującymi egoistami, gdyż nie musimy już o najwyższą wartość jaką jest wolność walczyć, co prowadzi z kolei do wniosku, że wolność, gdy zostaje osiągnięta, przestaje być już wartością, a prawdziwie moralne działanie możliwe jest jedynie w warunkach walki to tę wolność.

Tekst Manuela Jimeneza Redondo z uniwersytetu w Walencji, pod tytułem *Diskusprinzip und Rechtsform in Habermas Faktizität und Geltung*, ma charakter raczej historyczno-filozoficznej analizy. Redondo porównuje pojęcie prawa w kantowskiej *Metaphysik der Sitten*, z pojęciem zawartym w tytułowym dziele Habermasa. Artykuł jest moim zdaniem szczególnie ważny z tego względu, że ani kantowska filozofia prawa i cnót, zawarta w wymienionym dziele, ani filozofia prawa Habermasa nie doczekały się

jeszcze w Polsce ani tłumaczeń, ani należytej dyskusji. I o ile w przypadku Habermasa można to jeszcze zrozumieć ze względu na świeżość dzieła (1991), to w przypadku Kanta ociera się to o skandal. Redondo odnosząc się do dystynkcji kantowskich, porównuje pojęcie wolności komunikacyjnej i wolności subiektywnej, przypisując jedynie tej pierwszej charakter normatywny i uznając ją za jedyne źródło praktycznej racjonalności. Habermas sugeruje, że kantowskie pryncypium prawa jako zasady możliwości przymusu, uzgadniającego sfery wolności działania podmiotów, należy interpretować nie tylko jako prawo przymusu, ale i jako prawo wolności, przy czym wolność ta nie oznacza już jedynie subiektywnej wolności, lecz publiczną autonomię. W oparciu o zasadę dyskursu i formę pojęcia prawa Habermas wywodzi na drodze logicznej genezy pięć kategorii praw, które – jak konstatuje Redondo – dają o wiele bogatszą treściowo siatkę pojęć, niż formalna wolność wywiedziona z kantowskiej zasady prawa. Na gruncie wyników tej analizy Redondo rozważa czy wywiedzione przez Kanta subiektywne prawa wolności i prawa polityczne, da się wydedukować podobnie jak Habermasowską wolność subiektywną i komunikacyjną.

Kant jest postacią często pojawiającą się w omawianym tomie i jemu też poświęcone są kolejne trzy artykuły. Pierwszy z nich to *Rechtliche Person und Verantwortlichkeit bei Kant und Hegel* Ewy Nowak-Juchacz (Poznań). W tym bardzo zwartym, historycznym tekście autorka zadaje kluczowe pytanie o to „jak określić osobę ludzką jako rozumny podmiot działań”. Udzielając odpowiedzi na nie opiera się na Kantowskiej *Metaphysik der Sitten* i Heglowskich *Zasadach filozofii prawa*. Autorka wychodzi od Kantowskiej definicji osoby jako podmiotu poczytalnego (zdolnego identyfikować się z własnymi działaniami), a co za tym idzie, zdolnego stanowić o celowości swego działania w sposób wolny i zarazem odpowiedzialny, tj. w granicach dopuszczanych przez racjonalne zasady prawne i moralne. Definicje te zestawia dalej z jej Heglowskim odpowiednikiem, według którego istota rozumna jest tego rodzaju „praktycznym duchem”, który, nadając swojemu działaniu celowość, już *a priori* wie, czy jest ono zgodne, czy też nie, z rozumnymi zasadami współżycia; także odpowiedzialność jest tutaj czymś, co pojawia się *a priori*. Na podstawie tych ustaleń podejmuje autorka próbę ugruntowania odpowiedzialności za pomocą Kantowskiej teorii interpersonalności; ostatecznie przyjmuje ona, iż „podzielona u Kanta między działające podmioty zewnętrzna sfera wolności zyskuje u Hegla walor obiektywnej podstawy odpowiedzialności jako takiej”.

Zupełnie odmienny charakter ma tekst Marion Heinz z uniwersytetu w Siegen pt. *Moralische Normen und Geschlechterdifferenz. Zur Vereinbarkeit feministischer und kantischer Ethikkonzepte*<sup>1</sup>. Założeniem autorki jest znalezienie filozoficznego, teoretycznego uzasadnienia dla, jak pisze, „nie-

<sup>1</sup> Przekład tego artykułu znajduje się w niniejszym tomie (przyp. red.).

zbyt wyrafinowanych i subtelnych” koncepcji, jakie pojawiają się w amerykańskiej, feministycznej psychologii rozwojowej. Przywołuje tu model rozwoju moralnego Carol Gilligan oraz koncepcję etyki troski, a wsparcie teoretyczne znajduje w drugiej części *Metaphysik der Sitten*, mianowicie *Tugendlehre*. Celem autorki jest wykorzystanie dorobku badań empirycznej psychologii i znalezienie teoretycznej bazy nie w „nowo tworzonych przygodnych teoriach”, lecz w na nowo interpretowanych koncepcjach klasycznych. Zdaniem M. Heinz koncepcja Kanta z jej formalizmem i uniwersalizmem znakomicie się do tego nadaje, tylko bowiem taka koncepcja może „z jednej strony ustrzec nas przed powrotem do stanu przednowoczesnego jednostronnego ujęcia moralności, z drugiej zaś przed coraz dalej idącymi, ponowoczesnymi partykularyzmami”. Oba wspomniane teksty uważam za ważne dlatego, że pokazują Kanta, jakiego dość mało w Polsce znamy. Z jednej strony ukazują go jako twórcę ważnej koncepcji prawa, cnót i wolności, z drugiej zaś jako twórcę dzieła, z którego można i warto czerpać przy rozważaniu współczesnych problemów moralnych.

Ostatnim tekstem, który traktuje o Kancie a jednocześnie o drugim często pojawiającym się książce filozofie jest artykuł Rodici Croitoru z Bukaresztu, zatytułowany *Freedom and Responsibility in Kant and Heidegger*. W tym typowo historycznym opracowaniu autorka bazuje głównie na *Uzasadnieniu metafizyki moralności* Kanta oraz *Grundprobleme der Phänomenologie* Heideggera. Croitoru analizuje kolejne trzy sformułowania imperatywu kategorycznego, szczególnie zaś skupia się na konsekwencjonalistycznie interpretowanym sformułowaniu drugim oraz imperatywie ustanawiającym królestwo celów. Podkreśla, że Kant nie nadaje pojęciu odpowiedzialności osobnego terminu, gdyż jest ona wpisana w obowiązywanie, jaką mają imperatywy. Jest ona zatem pochodną wolności, rozumianej jako zdolność istoty rozumnej do przestrzegania praw moralnych. Stanowisko kantowskie sformułowane w terminologii Heideggera mówi, że relacja wolności i odpowiedzialności, a co za tym idzie prawa moralnego i jego realizacji, jest próbą przejścia od esencji do egzystencji, przy czym wolność wraz z prawem moralnym i zobowiązaniem przynależą do esencji, podczas gdy działanie moralnego podmiotu zgodne z tymi prawami należy do egzystencji. Utożsamia także pierwszą z momentem idealnym, drugą natomiast z momentem realnym. W *Uzasadnieniu* natomiast widzi pokrywanie się ścisłego formalizmu i racjonalności z realizmem wynikającym z uwzględnienia zmysłowości.

Kolejne trzy prace poświęcone Heideggerowi mogą być szczególnie cenne dla polskiego czytelnika, gdyż odkrywają jego mniej znane w Polsce inspiracje i wpływy. Pierwszy to bardzo obszerny artykuł Theodora Kisiela z Illinois pt. *Freiheit und Verantwortung im Dritten Reich Heideggers, 1933-1935*. Tekst ten jest cenny głównie w kontekście zapoczątkowanych przez Fariasa sporów o uwikłanie Heideggera w narodowy socjalizm, a w których

często ideologiczne oczernianie przeważało nad rzetelną analizą filozoficzną, jakiej brakuje szczególnie w Niemczech, gdzie wciąż nie ma jeszcze klimatu do uczciwego rozważenia problemu Heideggera, a agresywni historycy-przyczynkarze, słusznie skądinąd, spychani są na margines dyskusji. Głos Kisielea w tej sprawie jest z pewnością godny odpowiedzi przez niemieckich apologetów. Kisiel wychodzi od pochodzących z 1928 roku wykładów, w których Heidegger opracował formalną i transcendentną ontologię wolności i odpowiedzialności, jako rozwinięcie fundamentalnej ontologii zawartej w analityce *Dasein* i czasowości. Dopiero na początku 1933, w trakcie przewrotu nazistowskiego, egzystencjalno-ontologiczną analizę wolności człowieka w świecie i odpowiadającą jej odpowiedzialność za świat własny i świat innych rozwinął jako pewną całość w metafizycznej ontocie czyli metontologii polityki we wspólnocie narodowej państwa nazistowskiego. Z egzystencjałów ontologicznych dziejowości, takich jak tradycja, los, naród, czy wspólnota, wyprowadził Heidegger egzystencjały nowe, takie jak walka, honor, praca, misja, a przede wszystkim państwo i Führer. Nowa metafizyczna ontyka polityki miała według Heideggera stać w służbie wiedzy niemieckiego *Dasein* w nowej rzeczywistości państwa narodowo-socjalistycznego. Kisiel twierdzi, iż aby wiernie zrekonstruować fundamentalną ontologię Heideggera należy uwzględnić teksty takie, jak jego *Mowa rektorska* z 1933 roku, jako autentyczne drogi myślenia Heideggera, mimo iż wkrótce okazały się zwodzić go na manowce. Kisiel usiłuje wykazać ciągłość pomiędzy fundamentalną ontologią wolności z 1928 roku i metontologią polityki z 1933. Obszerny i bardzo gęsty artykuł udokumentowany jest tekstami Heideggera raczej w Polsce nieznanymi, dlatego też wydaje się być szczególnie wartościowy.

Kolejny tekst o Heideggerze to prezentacja Gorana Gretica z Zagrzebia pt. *Philosophie, Freiheit und Verantwortung. Bergson und Heidegger*. Wydaje się, że wkradł się tu mały chochlik drukarski, bo tekst jest o Hannie Arendt i Heideggerze, jednak nie umniejsza to w żaden sposób jego wartości. Gretic rewiduje obiegową opinię o naukowych stosunkach Arendt i Heideggera, która sprowadzała się do konstatacji, że była ona jego uczennicą, co miało wszystko wyjaśniać. Gretic próbuje usystematyzować kluczową dla Arendt i Heideggera kwestię, mianowicie stosunek myślenia i działania, a co za tym idzie filozofii i polityki. Autor referuje myśl polityczną Arendt, jej inspirowane grecką *polis* pojęcie tego, co polityczne, ale też wzajemne przenikanie się wpływów i inspiracji pomiędzy obojgiem myślicieli. Głównie jednak tekst traktuje o tym, jak Arendt widziała Heideggera na przestrzeni życia, przedstawione zostają jej zupełnie odmienne oceny Heideggera z 1948 roku i z końca lat sześćdziesiątych, podążające za kolejnymi zwrotami w jego myśleniu. Oddając to, co Heideggerowi należne, m. in. swoiste odkrycie Arystotelesa, posługując się paradygmatycznym przeciwstawieniem Platon – Sokrates, prze-

ciwstawia ona Heideggera swemu drugiemu wielkiemu nauczycielowi Karlowi Jaspersowi. Tekst jest z pewnością bardzo ciekawy historycznie, jednak trudno powiedzieć, na ile Arendt może dziś ze swym bardzo wyidealizowanym i specyficznym pojmowaniem polityki, oddzielnym zupełnie od myślenia w kategoriach społecznych, jej krytyką nowoczesności jako procesu rozpadu autentycznego politycznego życia oraz deprecjacją techniki, stanowić inspirację.

Ostatni tekst poświęcony Heideggerowi, autorstwa Norberta Leśniewskiego z IF UAM, nosi tytuł *Zum Ursprung der Verantwortung. Der Fall Heideggers*. Autor rozważa tu problem odpowiedzialności za myślenie zaangażowane w życie społeczne, w szczególności w politykę. Posługując się tzw. Przypadkiem Heideggera, autor próbuje pokazać, jak w świetle jego wczesnych pism, jego późniejsze zaangażowanie w administracyjne życie niemieckiego uniwersytetu stanowi przejście od stanowiska radykalnego do totalnego. Autor czyni to analizując Heideggerowskie pojęcia ethosu, sumienia i odpowiedzialności, które zostały opracowane w *Grundbegriffe der aristotelische Philosophie* oraz w *Byciu i czasie*. Leśniewski odnosi się również do tez zawartych w *Mowie rektorskiej* i w mowie *Schlageter*. Tekst jest szczególnie ciekawy, ponieważ, podobnie jak u Gretica, odkrywa u Heideggera wpływy arystotelejskie, zwłaszcza jego, jak pisze sama Arendt, przełomową fenomenologiczną interpretację.

Wśród tekstów poruszających najbardziej współczesne problemy znajduje się artykuł autorstwa Rafała P. Wierchosławskiego z Lublina pod tytułem *The Well-Informed Citizen and the Axiological Polytheism of Liberal Society: Can the political community prefer a model of citizenship*. Ten bardzo klarowny, prawie że scholastycznie podzielony tekst, dotyczy bardzo ważnego zagadnienia, mianowicie czy przy koniecznym dla nowoczesnego liberalnego społeczeństwa założeniu „aksjologicznego politeizmu” możliwe jest preferowanie jakiegoś konkretnego modelu obywatelstwa. Wierchosławski po kolei analizuje, co rozumie przez pojęcie aksjologicznego politeizmu, jak rozumie obywatelstwo w kontekście relacji jednostka – społeczeństwo, wykazując przy tym, że preferowanie jego konkretnego modelu jest nie tylko możliwe, ale i konieczne, a leży to w sferze odpowiedzialności państwa. Autor posługuje się argumentem społecznej dystrybucji wiedzy, który czerpie od Alfreda Schütza, pokazując, że pomiędzy poziomem wiedzy „człowieka z ulicy” a poziomem wiedzy „eksperta”, jest miejsce właśnie dla owego „dobrze poinformowanego obywatela”. Tekst ten jest szczególnie ważny w warunkach naszej słabo jeszcze zakorzenionej demokracji i mógłby być dobrą lekcją dla polityków wszelkiej maści, którzy zapominają czasem, że nie są ojcami narodu, tylko jego przedstawicielami. Być może wtedy nie padałyby słowa niektórych polityków o „przypadkowym społeczeństwie”, które nie bardzo wie, jakie decyzje podejmować i w związku z tym, należy to robić za niego.

Kolejne dwa ciekawe artykuły dotyczące najbardziej palących problemów współczesnego świata to prezentacje Marka Kwieka z IF UAM oraz Jana Hartmana z UJ. W pierwszym z nich zatytułowanym *Freedom and Globalization*, autor porusza kwestie globalizacji, nie daje jednak odpowiedzi na jakieś konkretne pytanie, sam raczej stawia ich całą serię. Globalizacja jest słowem kluczem, którym posługują się wszyscy, każdy jednak coś innego przez nią rozumie. Analizowanie bogactwa zjawisk, które globalizacja obejmuje wymaga, według autora, zerwania i przemyslenia na nowo kategorii pojęciowych, które zostawiło po sobie myślenie nowoczesne. Takie instytucje, jak państwo narodowe, patriotyzm, demokracja, obywatelstwo zmieniają w globalnych warunkach swe znaczenie, a nasze o nich pojęcie należy przeformułować, by z jednej strony przystawało do rzeczywistości, z drugiej by umożliwiło rozwiązywanie problemów i złagodzenie lęków, które globalizacja ze sobą niesie. Artykuł Jana Hartmana *Eugenic Society – Responsibility for Imagination* dotyczy palącej w ostatnich latach kwestii postępu badań genetycznych i związanych z nimi konsekwencji takich, jak na przykład klonowanie. Podobnie, jak w poprzednim tekście nie otrzymujemy gotowych recept. Autor apeluje o zwykłą zdroworozsądkową wyobraźnię, która po otrząśnięciu się z burzy emocji pozwoli na zadanie pytania, co dalej począć. Klonowanie stało się faktem, który trzeba przyjąć, nowe warunki jednak zmuszają do zadania chłodnych pytań, na ile, zachowując wolność nauki, można sobie pozwolić w tej kwestii, będąc jednocześnie odpowiedzialnym za przyszłe pokolenia, które mogą ponieść znacznie trudniejsze konsekwencje naszych zaniechań czy pochopnych decyzji.

Kwestię wolności i odpowiedzialności w kulturze podjęła Agata Bielik-Robson w tekście *Limits of Irony: Freedom and Responsibility in Culture*. Autorka uważa, że wolność w kulturze ma charakter nie tylko negatywny, jako wolność tworzenia i doświadczania kultury, ale również pozytywny, jako zaangażowanie się w kulturę jako całość. Autorka zadaje sobie pytanie, czy takie zaangażowanie może być nazwane odpowiedzialnością, to znaczy obowiązkiem do zachowania pewnych kulturowych kontekstów, w których ma miejsce wolne tworzenie. Autorka stara się przeciwstawić stereotypowi wolnego tworzenia, jako nieograniczonej negatywnej inwencji, nie ponoszącej żadnej odpowiedzialności za świat kulturalny, do którego powstania się przyczynia. W swych rozważaniach przeciwstawia stanowisko postmodernistyczne w wersji Rorty'ego preferowanemu przez siebie późno nowoczesnemu kulturalizmowi reprezentowanemu przez Harolda Blooma.

Bardziej historyczne prezentacje problemu na gruncie filozofii politycznej mają miejsce w trzech kolejnych tekstach. Miłowit Kuniński z UJ rozważa w artykule *Berlin, Hayek and Rawls on Free Man's Responsibility in Political Community* kwestię wolności i odpowiedzialności we współczesnym liberalizmie, zadając pytania o to, czy wolność wewnętrzna i po-

lityczna różnią się od siebie, czy wolna wola i wewnętrzna wolność są nie do pogodzenia z determinizmem i czy ten ostatni stoi w sprzeczności z odpowiedzialnością. W końcu zadaje tytułowe pytanie o znaczenie odpowiedzialności w obrębie wspólnoty politycznej.

Ewa Czerwińska z IF UAM analizuje w artykule *Max Adlers Auffassung der Freiheit des Individuums, der Freiheit der Menschheit und des Sozialismus* kantowskie i marksowskie korzenie przedstawiciela austromarksizmu. Pojęcie wolności u Adlera znajduje wyraz zarówno w refleksji etyczno-historiozoficznej, jak i w teorii polityki, a oba obszary spajają się w postulatcie działania kolektywnie pojętego podmiotu, które skierowane na zewnątrz ma na celu przebudowę istniejących stosunków społecznych, realizującą się, podobnie jak u Marxa, poprzez zniesienie porządku kapitalistycznego i zaprowadzenie socjalizmu.

Bardzo ciekawa jest analiza pierwszej sceny Platońskiego *Państwa* w artykule Piotra W. Juchacza z IF UAM pt. *Zwang und Überreden. Philosophische Erläuterung zur ersten Szene in der Politeia*<sup>2</sup>, w której pokazane zostaje przeciwstawienie sokratejskiego sposobu myślenia, polegającego na dialogu – woli większości, której podstawą jest perswazja. Autor rozpatrując bardzo szczegółowo wypowiedzi poszczególnych rozmówców i miejsce w którym się znajdują, dochodzi do zaprezentowania starcia dwóch koncepcji demokracji. Z jednej strony wersji radykalnej, reprezentowanej przez Polemarchosa (autor nadaje jej nazwę „demokracja woluntarystyczna”), opierającej się na bezwzględnej woli większości, wymuszającej akceptację swego zdania na mniejszości, a znajdującej wyraz w wydawanych *ad hoc* dekretach. Z drugiej zaś reprezentowanej przez samego Sokratesa, opierającej się na żywym dialogu z obywatelami o kluczowych problemach i ciągłym deliberowaniu na ateńskiej *agorze*, idei „demokracji nomotetycznej”. Rozważania te są szczególnie ważne w dobie kształtowania się demokracji, nie tylko w Polsce, ale również innych krajach, zwłaszcza po kontrowersjach związanych z ostatnimi wyborami prezydenckich w Stanach Zjednoczonych.

Do koncepcji antycznych sięgnął również Chrisoph Jedan z uniwersytetu Münster, który w artykule *Determinism, Modality and Responsibility in Stoic Philosophy* analizuje zagadnienia odpowiedzialności i determinizmu za pomocą środków logicznych, odnosząc współczesny język logik modalnych do intuicji szkoły stoickiej.

Historyczną analizę pojęcia wolności przedstawia Hortensia Cuellar z uniwersytetu w Meksyku w artykule *In Defense of Freedom*. Europejskie korzenie wolności i praw człowieka referuje na podstawie dzieł Arystotelesa, Hobbesa, Rousseau, Berlina i Constanta. Problem wolności i odpowiedzialności u Schopenhauera prezentuje Anna Leśniewska z IF UAM

<sup>2</sup> Przekład tego artykułu opublikowano w niniejszym tomie (przyp. red.).



w artykule *Die Freiheit und die Verantwortung bei Schopenhauer*, dokonując wnikliwej historycznej analizy dzieł filozofa. Problem odpowiedzialności u Lacana rozważa z kolei Paweł Dybel z UW w artykule *Verantwortlichkeit des Unbewussten?*. Tadeusz Czarnik z UJ w artykule *The Relations between Freedom and Responsibility?* odrzuca intuicyjną ideę, jakoby wolność była warunkiem odpowiedzialności i rozważa różne wersje stanowiska deterministycznego, posiłkując się w swoich dystynkcjach filozofią Romana Ingardena.

Swoje własne rozważania na temat wolności i odpowiedzialności prezentują Andrzej Zachariasz z Rzeszowa, Roman Kozłowski z Poznania oraz Andrzej M. Kaniowski z Łodzi. A. Zachariasz w artykule *Die Verantwortung als Begründung der Freiheit* analizuje pojęcie odpowiedzialności jako specyficzny wymiar ludzkiej wolności, rozpatruje wolność jako możliwość urzeczywistnienia człowieka jako „bytu z tego świata”. Dalej analizuje wolność wyboru i granice odpowiedzialności, pokazując, że ta ostatnia jest podstawą dokonywanych wyborów. Różne rodzaje odpowiedzialności na gruncie prawa, mianowicie odpowiedzialność karną, konstytucjonalną czy dyscyplinarną analizuje Roman Kozłowski w artykule *Zum Begriff der Verantwortung*. O relacjach pomiędzy etyką opartą na odpowiedzialności a etyką deontologiczną pisze Andrzej M. Kaniowski w artykule *Verantwortung oder Sollen? Eine falsche Alternative?* Kluczem do jego rozważań nie jest raczej problem odpowiedzialności i wolnego działania, lecz odpowiedzialności rozumianej ontycznie, jako struktura bycia czy też osoby. Skłaniając się raczej ku etykom deontologicznym, uznaje, że pomiędzy nimi a etykami opartymi na pojęciu odpowiedzialności nie ma w istocie tak wielkiej przepaści.

Podsumowując, *Freiheit und Verantwortung. Moral, Recht und Politik* jest z pewnością interesującą pozycją, zwłaszcza dla zainteresowanych filozofią społeczną i polityczną, a inicjatywa wspólnego namysłu nad zagadnieniami wolności i odpowiedzialności w szerokim międzynarodowym gronie badaczy, godna pochwały i naśladownictwa. Niezwykle cenne jest również powołanie ogólnoeuropejskiego forum jakim jest ustanowienie serii *Dia-Logos*. Należy mieć nadzieję, że wydawcy będą kontynuować swoje dzieło i seria stanie się rzeczywistą płaszczyzną dla międzynarodowego i interdyscyplinarnego naukowego dialogu. Na koniec warto dodać, że w czasach, w których, jeśli chodzi o okładki prac naukowych, skromna elegancja jest ekstrawagancją, wydana przez Petera Langa książka może służyć za wzór godny naśladowania.

Michał Garsztka